

LEOPOLD GRZYBOWSKI

ur. 1929; Tyszowce



Miejsce i czas wydarzeń	Tyszowce, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Tyszowce, II wojna światowa, początek wojny, Niemcy, Rosjanie

Początek wojny w Tyszowcach

Kiedyś miałem wywiad z naszym dziennikarzem. Mówię, że 12 września 1939 roku było bombardowanie, 13 miasto się paliło, a 14 zjawili się Niemcy, to był czwartek. Przyjechali z białą flagą, przyjechał chyba samochód osobowy, jacyś oficerowie, z nimi oficer polski i chyba dwa samochody ciężarowe z żołnierzami. On mnie o to pytał, więc ja to powiedziałem, ale nie bardzo mi wierzył. Potem jeszcze gdzieś sprawdził te informacje i rzeczywiście tak było. Tu się zjawili rozjemcy, chcieli niby zawrzeć ugodę, bo odbyła się potyczka, słynna bitwa pod Tomaszowem. Ale coś im nie wyszło, nawet dziennikarz rozmawiał z jednym żołnierzem, który mówił, że rozstrzelali ich po prostu i na tym się skończyło. Dopiero potem było tutaj wojsko polskie, tu się rozbroili, połamali broń i pozostawiali to wszystko. Dosłownie tydzień po tym przyszli Sowieci – 17 września uderzyli, a u nas byli za tydzień, 24. Była potyczka na Zamłyniu, zginęło trochę tych Sowieców i naszych, a część naszych żołnierzy wzięli do niewoli i rozstrzelali. Teraz jest tam pobudowany pomnik, a ci żołnierze są pochowani u nas na cmentarzu.

Data i miejsce nagrania	2009-03-06, Tyszowce
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Elżbieta Zasempa
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"